



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 lipca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej miasta stołecznego Warszawy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 czerwca 2021 r., VII AGa 603/19,
w sprawie z powództwa B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko miastu stołecznemu Warszawie
o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Ewa Stefańska

Dariusz Pawłyszcz

[SOP]

[ag]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego m.st. Warszawy na rzecz powoda B. sp. z o.o. w W. kwotę 81 795 zł z odsetkami ustawowymi od 23 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, przy przyjęciu solidarnej odpowiedzialności pozwanego m.st. Warszawy z P. S.A. w P., co do którego 24 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XX GNC 175/14 został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który stał się prawomocny.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 31 maja 2011 r. pomiędzy m.st. Warszawa (jako inwestorem) a P. S.A. w P. (jako liderem) oraz B. [...], została zawarta umowa, której przedmiotem była modernizacja wraz z przebudową budynku Liceum Ogólnokształcącego nr [...] przy ul. K. w W., w zakresie opracowania projektów określonych w programie funkcjonalno-użytkowym, wykonania robót budowlanych według projektu oraz pełnienia nadzoru autorskiego. 1 grudnia 2011 r. został zawarty aneks nr 1 do tej umowy.

W § 1 ust. 2 aneksu przyjęto, że zakres przedmiotu umowy obejmujący roboty instalacyjne oraz elektryczne, stanowiący 47 % wartości przedmiotu umowy, P. S.A. (jako wykonawca) zrealizuje przy pomocy podwykonawcy P. w M. W ust. 3 § 2 aneksu zawarto zapis, że wykonawca niezwłocznie przedłoży zamawiającemu (inwestorowi) projekty umów z podwykonawcą na roboty, o których mowa w ust. 2, wraz z dokumentacją określającą zakres i wartość robót do wykonania. W ust. 5 § 2 aneksu ustalono, że brak pisemnego sprzeciwu lub zastrzeżeń ze strony zamawiającego, zgłoszonych w terminie 14 dni od dnia otrzymania projektów umów, o których mowa w ust. 3, do projektów umów z podwykonawcami, oznaczać będzie ich akceptację. Kopie umów zawartych z podwykonawcami wykonawca przekaze zamawiającemu bez zbędnej zwłoki wraz z dokumentami zawierającymi ceny, stanowiącymi podstawę do rozliczenia wykonawcy z podwykonawcą. W ust. 6 aneksu zapisano, że wykonawca na żądanie zamawiającego zobowiązuje się udzielić wszelkich informacji dotyczących podwykonawców.

16 listopada 2012 r. powód zawarł z P. S.A. umowę, której przedmiotem było

wykonanie docieplenia i nowego pokrycia dachowego sali gimnastycznej przy ul. K. w W. W § 4 umowy ustalono wynagrodzenie ryczałtowe dla podwykonawcy na kwotę 66 500 zł wraz z podatkiem VAT. Po zawarciu powyższej umowy, 19 listopada 2012 r. powód został zgłoszony pozwanemu m.st. Warszawie. W treści zgłoszenia P. S.A. poinformowało inwestora, że wykonanie docieplenia i nowego pokrycia dachowego sali gimnastycznej zostało powierzone B. sp. z o.o. w W., jako podwykonawcy. Pozwany nie wniósł sprzeciwu do zgłoszenia powoda jako podwykonawcy.

28 lutego 2013 r. został podpisany protokół odbioru robót wykonanych przez powoda. W trakcie prac na budowie pracownicy powoda byli identyfikowalni poprzez logo widoczne na kaskach oraz strojach pracowniczych. Inspektorzy nadzoru z ramienia inwestora mieli świadomość i wiedzę, że prace docieplenia budynku i położenia nowego pokrycia dachowego były wykonywane przez pracowników powoda. Była „cicha zgoda” ze strony inwestora na wykonywanie prac przez podwykonawców. Ponadto na budowie odbywały się cykliczne spotkania z inspektorem nadzoru ze strony inwestora oraz kierownikiem budowy ze strony wykonawcy, w których uczestniczył prezes zarządu powodowej spółki, w czasie których ustalano zakres i harmonogram prac. Ze strony zamawiającego nie było żadnych zastrzeżeń i uwag co do prawidłowości wykonanych prac pokrycia dachowego i izolacji. Prace na inwestycji, oprócz uprzednio formalnie zgłoszonego P. w M., wykonywane były także przez kilku innych podwykonawców, co do których P. S.A. przysyłało do inwestora pisemną informację wraz z przewidzianym do wykonania zakresem prac. Zdarzało się, że do informacji była dołączana umowa podwykonawcza, jednak nie w każdym wypadku.

Tytułem wynagrodzenia za wykonanie prac budowlanych powód wystawił fakturę VAT nr [...] z 8 kwietnia 2013 r. na łączną kwotę 81 795 zł, w której wskazano termin zapłaty do 22 kwietnia 2013 r. P. S.A. nie uregulowało powyższej należności. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z 28 marca 2014 r. ogłoszono upadłość P. S.A., obejmującą likwidację majątku. W trakcie trwającego postępowania upadłościowego powód nie uzyskał żadnej kwoty.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 647¹ § 5 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r.), zgodnie z którym zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Z kolei w § 2 art. 647¹ k.c. wskazano, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Artykuł ten został wprowadzony do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408) i zawierał rozwiązanie, którego celem była eliminacja niektórych niekorzystnych zjawisk występujących w budownictwie. W założeniu miał służyć uniknięciu sytuacji, w których podwykonawcy robót budowlanych zleconych przez generalnego wykonawcę zostają pozbawieni zapłaty wynagrodzenia, zaś inwestor pozostając w stosunku prawnym wyłącznie z tym ostatnim podmiotem, nie ma do zapłaty żadnego tytułu prawnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgoda inwestora na zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą, może być wyrażona w dowolny sposób dostatecznie ją ujawniający (art. 60 k.c.), gdyż nie stosuje się do niej art. 63 § 2 k.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie pozwane m.st. Warszawa, jako inwestor, wyraziło zgodę w sposób dorozumiany. Oświadczenie P. S.A. z 19 listopada 2012 r., skierowane do m.st. Warszawa, stanowiło zgłoszenie podwykonawcy inwestorowi, w rozumieniu art. 647¹ § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji zauważył przy tym, że zgłoszenie to określało podmiot, który miał wykonywać prace podwykonawcze oraz zakres robót. Inwestor mógł natomiast zapoznać się z treścią umowy podwykonawczej, żądając od P. S.A. (jako wykonawcy) jej przedłożenia. M.st. Warszawa w żaden sposób nie negowało w trakcie wykonywania przez powoda robót budowlanych skuteczności dokonanego zgłoszenia. Ponadto, o przystąpieniu do wykonywania robót i prowadzeniu prac był informowany także inspektor nadzoru z ramienia inwestora W.K. W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że pozwane m.st. Warszawa

ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia wobec podwykonawcy (powoda).

Wyrokiem z 28 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego i orzekł o kosztach postępowania. Sąd odwoławczy podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, uczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną żądania pozwu, uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe. Sąd ten uznał za bezsporne, że pismo z 19 listopada 2012 r. (k. 388), na mocy którego wykonawca zgłosił m.st. Warszawa, że powód będzie wykonywał część robót budowlanych w ramach realizowanej inwestycji, dotarło do adresata. Fakt ten nie był przez niego kwestionowany, gdyż w pismach z 24 lipca 2013 r. (k. 376) oraz 9 października 2013 r. (k. 377) pozwany stwierdził, że złożone mu pismo w przedmiocie powierzenia powodowi części robót „przyjęto jako informację o zleceniu robót, niebędącą wnioskiem o ustanowienie podwykonawcy zgodnie z warunkami umowy” (k. 376, 377). Sąd Apelacyjny podkreślił, że analogiczne pismo, jak to z 19 listopada 2012 r., zostało złożone 8 października 2012 r., z tym, że dotyczyło ono innego podwykonawcy (k. 366). W tym jednak przypadku pozwany 23 października 2012 r. złożył pisemny sprzeciw, wskazując, że nie wyraża zgody na zawarcie umowy z tym podwykonawcą.

Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. (w brzmieniu z dnia zawarcia umowy podwykonawczej, tj. z 16 listopada 2012 r.), do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Wymóg wyrażenia zgody stanowi instrument ochrony inwestora przed nieuzasadnionym obciążeniem go odpowiedzialnością za cudzy dług. Inwestor bowiem ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (art. 647¹ § 5 k.c.).

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że po początkowych wahaniach co do wykładni tego przepisu, Sąd Najwyższy zajął jednolite stanowisko wyrażone w uchwale składu

siedmiu sędziów z 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08. W uchwale tej wskazano, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób: bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjmuje się fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził. Ponieważ jednak w art. 647¹ k.c. chodzi o odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, interes inwestora został zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Przyjmując fikcję wyrażenia w sposób bierny zgody, ustawodawca zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać z tą dokumentacją i ma, bądź powinien posiadać, wiedzę o zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą. Drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie podobnych czynności. Zgoda dorozumiana następuje wówczas, gdy inwestor nie złożył oświadczenia woli, natomiast jego zachowanie świadczyło o wyrażeniu zgody poprzez dokonywanie czynności faktycznych wskazujących na akceptację zawarcia umowy przez wykonawcę z podwykonawcą.

Sąd drugiej instancji wskazał, że art. 647¹ § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Ustawodawca zakłada, że jeżeli inwestor zgodę w sposób czynny wyraża, to wie co robi i nie jest już potrzebny żaden mechanizm obronny. Skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają

zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. Wiedza inwestora o fakcie wykonywania robót budowlanych przez podwykonawców, umożliwia mu bowiem wystąpienie z żądaniem przedłożenia wymaganej przez niego dokumentacji. Jeśli natomiast inwestor zrezygnował z wglądu do dokumentacji lub z żądania informacji od wykonawcy, skuteczność jego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia umowy lub projektu umowy oraz wiedzy o jej postanowieniach.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przy przyjęciu koncepcji zgody czynnej dorozumianej, relewantne jest jedynie to, że inwestor akceptował fakt wykonywania prac budowlanych przez podwykonawcę. Irrelevantne jest natomiast to, w jaki sposób inwestor traktował treść oświadczenia z 19 listopada 2012 r., tj. czy w jego ocenie stanowiło ono jedynie fakt poinformowania inwestora o powierzeniu wykonywania części robót podwykonawcy, czy też jego oficjalne zgłoszenie jako podwykonawcy. Sąd drugiej instancji dodał, że pomimo faktycznej możliwości, pozwany nie zwracał się do wykonawcy ani podwykonawcy celem zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej, aby ustalić dokładny zakres prac i wysokość należnego podwykonawcy wynagrodzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, inwestor miał zagwarantowaną ochronę prawną umożliwiającą zapoznanie się z okolicznościami pozwalającymi oszacować zakres i stopień zagrożenia wynikającego z przyjmowanej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz domagał się uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie: art. 6 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c.; art. 647¹ § 2 i 5 k.c.; art. 647¹ § 2 w zw. z art. 60 § 1 i art. 65 § 1 k.c.; art. 60 § 1 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c.; art. 65 § 1 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c.; art. 382 i art. 327¹ § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie: (1) art. 6 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał, iż m.st. Warszawa w sposób dorozumiany wyraziło zgodę na zawarcie przez wykonawcę umowy podwykonawczej z powodem i solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę; (2) art. 647¹ § 2 i 5 k.c. poprzez przyjęcie, że zostały spełnione wynikające z niego przesłanki i m. st. Warszawa ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez powoda w zakresie dochodzonym pozwem, ponieważ miało miejsce dorozumiane oświadczenie woli wyrażające zgodę ze strony pozwanego na ponoszenie tej odpowiedzialności; (3) art. 647¹ § 2 w zw. z art. 60 § 1 i art. 65 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pismem z 19 listopada 2012 r. wykonawca dokonał zgłoszenia powoda jako podwykonawcy pozwanemu pomimo braku spełnienia przez niego wymagań wskazanych w tym przepisie, tj. przedstawienia przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie; (4) art. 60 § 1 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do dorozumianej zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z powodem i solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę, pomimo, że m. st. Warszawa nie złożyło żadnego oświadczenia woli w tym zakresie; (5) art. 65 § 1 w zw. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni zachowania pozwanego, z pominięciem zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów i przyjęcie, że doszło do dorozumianego złożenia oświadczenia woli odnośnie zgody inwestora na wykonywanie prac przez podwykonawcę.

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zadaniem Sądu Najwyższego realizowanym w postępowaniu kasacyjnym jest bowiem kontrola prawa: materialnego i procesowego, nie zaś kontrola oceny dowodów i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co jest zadaniem realizowanym przez sądy powszechne rozpoznających sprawę w pierwszej i drugiej instancji (zob. wyrok SN z 17 października 2024 r., I USKP 50/24). Sąd Najwyższy

jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to nie tylko wyklucza przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, ale również badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny (zob. postanowienie SN z 13 września 2024 r., I CSK 1596/23). Tymczasem w rozpoznawanej skardze pozwany sformułował powołane wyżej zarzuty odwołując się do kreowanego przez siebie stanu faktycznego, który odbiega od stanu faktycznego sprawy ustalonego przez Sąd Apelacyjny, a którym Sąd Najwyższy jest związany.

Skarżący oparł skargę kasacyjną na twierdzeniu, że powód nie udowodnił, aby pozwany wyraził zgodę wykonawcy na zawarcie umowy z podwykonawcą, a ponadto pozwany nie mógł wyrazić na to dorozumianej zgody, skoro powód się do niego o tę zgodę nie zwracał. Uzasadniając swoje stanowisko, skarżący powołał się na wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, stanowisko to nie zasługuje na aprobatę.

Przesłanka powstania zobowiązania solidarnego w postaci zgody inwestora, od chwili wejścia w życie art. 647¹ k.c. pozostawała przedmiotem rozbieżnych interpretacji w doktrynie i orzecznictwie. Jednak powyższe wątpliwości zostały rozstrzygnięte w uchwale składu 7 sędziów SN z 29 kwietnia 2008 r. (III CZP 6/08, OSNC 2008, nr 11, poz. 121), w której stwierdzono, że zgoda ta może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Niezależnie od tego zgodę uważa się za wyrażoną w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 647¹ § 2 zd. drugie k.c. W judykaturze wskazuje się, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona w sposób czynny (aktywny), polegający na wyraźnym lub dorozumianym oświadczeniu woli, lub bierny (pasywny), objawiający się brakiem zgłoszenia przez inwestora na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania określonych robót powierzonych podwykonawcy. Zgoda czynna (w tym wyrażana w sposób dorozumiany) powinna się odnosić do skonkretyzowanej umowy między wykonawcą a podwykonawcą, przy czym inwestor w chwili wyrażenia takiej zgody powinien posiadać pozytywną wiedzę o istotnych postanowieniach

zatwierdzanej umowy, dotyczących zwłaszcza wysokości wynagrodzenia należnego podwykonawcy oraz zakresu powierzonych mu prac.

Jednakże w ostatnich latach zarysowuje się linia orzecznicza zmierzająca do liberalizacji przesłanki udzielenia przez inwestora zgody w sposób czynny dorozumiany. Uznaje się bowiem, że nie jest konieczna pozytywna wiedza inwestora o postanowieniach umowy z podwykonawcą decydujących o zakresie jego solidarnej odpowiedzialności, wystarczające jest stworzenie inwestorowi (realnej) możliwości zapoznania się z tymi postanowieniami, nawet jeśli z możliwości tej on nie skorzystał (zob. wyroki SN: z 6 października 2010 r., II CSK 210/10, z 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 580/14). Ta linia orzecznicza znalazła odzwierciedlenie w uchwale SN z 17 lutego 2016 r. (III CZP 108/15, Biul. SN 2016, nr 2, poz. 7), z której wynika, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał tę właśnie uchwałę, wskazując, że pozwany miał wiedzę o występowaniu powoda na placu budowy w charakterze podwykonawcy i miał możliwość zwrócenia się do wykonawcy o udostępnienie umowy zwartej z podwykonawcą, aby oszacować zakres ponoszonej odpowiedzialności solidarnej. Pozwany nie reagował (nie zgłosił sprzeciwu ani nie zwrócił się o dokumenty), a więc wyraził zgodę w sposób czynny dorozumiany.

Jedynie uzupełniając wskazać należy, że w dacie zawarcia przez inwestora umowy z wykonawcą obowiązywał art. 647¹ k.c. w brzmieniu sprzed 1 czerwca 2017 r. Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów, należy stosować art. 647¹ k.c. w brzmieniu dotychczasowym. Po wejściu w życie nowelizacji powołanego artykułu przyjmuje się, że dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą, wyrażona w sposób czynny, jest skuteczna, gdy dotyczy umowy, której istotne

postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy, są znane inwestorowi. Jednakże we wcześniejszym stanie prawnym wiedza inwestora była traktowana w sposób bardziej liberalny, chodziło o możliwość uzyskania takiej wiedzy (zob. uchwałę SN z 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15).

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 382 i art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wszystkich istotnych elementów rozstrzygnięcia, w szczególności brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie ustaleń dotyczących wiedzy inwestora w zakresie istotnych postanowień umowy zawartej przez wykonawcę z powodem, a także w zakresie sposobu w jaki doszło do złożenia oświadczenia woli przez pozwanego, kiedy to oświadczenie woli zostało złożone, kiedy doszło do wykonawcy lub podwykonawcy, kto złożył to oświadczenie woli w imieniu pozwanego, który jest osobą prawną, ani wreszcie jaka była jego treść.

Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to obowiązek sądu drugiej instancji oceny całego materiału dowodowego w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy sąd ten przeprowadza nowe dowody, ponawia dowody wcześniej przeprowadzone, czy też - tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy - podziela ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji. Przepis ten przesądza o przyjętym w polskim procesie cywilnym modelu apelacji pełnej, w której sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i opiera swoje rozstrzygnięcie na całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, który obowiązany jest ocenić, niezależnie od tego, czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, bądź ponownie dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji (zob. m.in. wyroki SN: z 8 lutego 2000 r. II UKN 385/99 i z 16 grudnia 1998 r., III CKN 79/98).

Powołanie się na art. 382 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie

materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo opart swoje merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki SN: z 26 marca 1998 r., II CKN 815/97; z 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06; z 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04 i z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13). Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca, albowiem Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a ponadto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawarł własne ustalenia, odnosząc się do zebranych w sprawie dowodów i dokonując ich wnikliwej i rzetelnej oceny.

Z kolei przepisy zawarte w art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. adresowane są wyłącznie do sądu pierwszej instancji. Nie znajdują one odpowiedniego zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, gdyż *de lege lata* sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia drugoinstancyjnego normowany jest odrębnie, w art. 387 § 2¹ k.p.c. Sąd Apelacyjny nie mógł zatem naruszyć przepisów zawartych w art. 327¹ k.p.c., gdyż przepisów tych w ogóle nie stosował. Do takiej sytuacji nie ma zastosowania art. 391 § 1 k.p.c., który przewiduje, że jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny był bowiem zobligowany do stosowania w tym zakresie przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964, ze zm.).

ag

[a.ł]